

# Jednak pieniądze SZCZĘŚCIE dają

Barbara Zielińska,  
Ewa Lilianna Matusiak

*Kto czyta książki,  
żyje podwójnie.*

Umberto Eco

Usługi świadczone przez różne rodzaje bibliotek powinny, czy wręcz muszą, nadążać za potrzebami oraz wymaganiami ich użytkowników. Te zaś są już zdecydowanie inne niż dwadzieścia, piętnaście, a nawet pięć lat temu i nieustannie się zmieniają. Do lamusa należy odesłać przekonanie, że biblioteka jest instytucją wyłącznie gromadzącą zbiory oraz udostępniającą je w różnych formach. W szczególności biblioteki publiczne to często instytucje prowadzące bardzo szeroką działalność edukacyjną i kulturalno-oświatową czy informacyjną i wydawniczą. Bywa, że działalność ta uzupełnia pracę innych placówek kultury i oświaty, a gdy takich brakuje, to właśnie biblioteka staje się jedyną placówką kultury w środowisku.

Coraz bardziej widać korzystne zmiany w stylu pracy bibliotek publicznych, pozyskiwaniu przez nie środków czy stosowaniu nowoczesnych technologii. Biblioteki podejmują różnorodne działania pro-

mujące zbiory, pomagają w doborze oraz wdrażają do czytelnictwa i użytkowania zbiorów. Uwzględniając specyfikę funkcjonowania biblioteki publicznej, można wyróżnić wiele form działań promocyjnych, wśród których spotkania, wystawy i imprezy biblioteczne należą do najbardziej atrakcyjnych.

Organizowane przez biblioteki imprezy limitowane są przede wszystkim wysokością środków finansowych posiadanych na ten cel. Zdaniem bibliotekarzy środki te były i nadal są zbyt skromne. Jednak ani ta świadomość, ani rosnące kwalifikacje, ani wreszcie niewątpliwe ambicje bibliotekarzy nie zmieniają stanu rzeczy, jeśli nie pojawiają się niestandardowe działania.

Przykładem takich działań niech będzie **Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek**. Powstało w 2000 roku z inicjatywy grona ludzi, którym w szczególności zależało – i zależy nadal – na upowszechnianiu czytelnictwa

i kształtowaniu świadomości oraz wrażliwości kulturalnej poczynając od najmłodszych, poprzez młodzież, a na dorosłych użytkownikach bibliotek kończąc.

Celem statutowej działalności Stowarzyszenia jest szeroko pojęta popularyzacja książki, popieranie działalności różnego typu bibliotek w zakresie ich statutowych zadań, promocja literatury o regionie i twórców literatury związanych z Ziemią Płocką i Mazowszem. Swoje cele Stowarzyszenie realizuje m.in. poprzez inspirowanie i popieranie wszelkich inicjatyw i przedsięwzięć służących unowocześnianiu oraz rozwojowi placówek bibliotecznych, propagowanie wiedzy o roli książki i bibliotek, prowadzenie działalności kulturalnej, naukowej i wydawniczej, organizowanie konferencji, konkursów, spotkań z twórcami kultury i literatury, wystaw czy realizację kompleksowych projektów kulturalnych.

Na swoją działalność Stowarzyszenie pozyskuje środki m.in. poprzez

udział w otwartych konkursach ofert na realizację zadań w zakresie kultury, ogłaszanych przez władze samorządowe miasta Płocka i województwa mazowieckiego oraz partnerstwa publiczno-prywatne, jak chociażby Fundusz Grantowy dla Płocka.

Od początku swojej działalności Stowarzyszenie głównymi i naturalnymi beneficjentami pozyskanych przez siebie środków finansowych uczyniło Książnicę Płocką im. Władysława Broniewskiego. Tym samym Książnica może zaproponować swoim użytkownikom znacznie szerszą, bogatszą i efektywniejszą ofertę kulturalną oraz edukacyjną, niż pozwalałyby jej na to środki własne. To z kolei wymiennie przekłada się zarówno na rozwój czytelnictwa w mieście, jak też na ogólny poziom intelektualny mieszkańców Płocka. Inicjatywy Stowarzyszenia są widoczne w Płocku i regionie, informują o nich media, upominają się o nie uczestnicy życia kulturalnego, doceniając ich wartość oraz nieszablonowe formy. O ich wartości niezłomie świadczą też udzielane organizacji dotacje.

Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek jest w dzisiejszej rzeczywistości po prostu niezbędne. Znane nazwiska przyciągają widownię. Spotkania z ich udziałem zawsze są ciekawe, stają się jednymi z ważniejszych wydarzeń kulturalnych. Dzięki pozyskanym środkom finansowym do Płocka zawitało wielu znakomitych pisarzy, poetów, krytyków literackich, aktorów czy członków rodzin twórców, o których prawie każdy Polak uczy się lub uczył w szkole. Jak każda impreza, spotkania te potrzebowały odpowiedniej oprawy plastycznej czy muzycznej, co

rzecz jasna wymagało także odpowiednich nakładów finansowych.

Wymienione niżej przykłady przedsięwzięć podjętych w roku 2007 były realizowane głównie przez pracowników merytorycznych i administracyjnych Książnicy Płockiej.

Jedną z ważniejszych imprez był Konkurs Recytatorski dla Dzieci i Młodzieży „Pięknie być człowiekiem” (XXIX edycja). Rokrocznie organizowany od roku 1979, adresowany do dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 16 lat z terenu byłego województwa płockiego, jak zwykle spotkał się z dużym oddźwiękiem.

Przygotowania do konkursu – wybór tekstu i praca nad jego interpretacją – przyczyniły się do poszerzenia znajomości literatury i kształcenia kultury czytelniczej młodych ludzi, a także rozbudzenia wrażliwości na otaczający świat. W wielu przypadkach udział w eliminacjach pomógł im młodym uczestnikom przełamać nieśmiałość, odkryć zdolności i umiejętności artystyczne. Organizatorów konkursu w szczególności ucieszył fakt, że wybrane teksty reprezentowały literaturę współczesną, nieujęta w zestawie lektur szkolnych.

Z kolei konkurs literacki „Młodzi twórcy literatury” (XVII edycja) zorganizowany pod hasłem „Nie ma jak u mamy...” zainspirował młodych twórców do refleksji i pięknych wypowiedzi związanych z rodziną i otaczającym światem. Do oceny nadesłanych prac zostały zaproszone znakomite i popularne pisarki: Wanda Chotomska i Joanna Papuzińska. Bardzo interesującą ofertą okazał się wieloczęściowy projekt „Maje

i listopady. Pejzaże życia Władysława Broniewskiego” (w 110. rocznicę urodzin i 45. rocznicę śmierci poety). Skierowany był do szerokiego grona odbiorców, bez wskazania na wiek i przygotowanie intelektualne. Został zrealizowany w niekonwencjonalny sposób i objął m.in. wystawy, prelekcje dla zorganizowanych grup szkolnych oraz prelekcje otwarte, a także wieczory poetyckie. Przedsięwzięcie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, zwłaszcza ze strony nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z Płocka i pobliskich miejscowości, oraz młodzieży. Dorośli odbiorcy projektu pogłęбили swoją wiedzę o poecie czy wręcz ją zweryfikowali.

Świetnym posunięciem okazało się zaproszenie Marii Broniewskiej-Pijanowskiej – córki poety. „Rodzinna” interpretacja wierszy, w tym nigdy wcześniej niepublikowanych, to najlepsza reklama. Dzięki niej wielu przekonało się, że Broniewski był człowiekiem wielkiej wrażliwości, którym targały wielkie uczucia, ale i dotykały słabości. Z kolei wybitni polscy aktorzy, jak Barbara Horawianka czy Janusz Zakrzeński z wielką klasą zinterpretowali w zasadzie znane utwory, ale dzięki nim poezja Broniewskiego nabrała innego, nowego wymiaru.

Całe przedsięwzięcie przypomniało wielkość i różnorodność poezji Władysława Broniewskiego, skłoniło do refleksji nad często niesprawiedliwie ocenianym i odsuwającym w niepamięć wielkim artystą, człowiekiem i patriotą.

Ponieważ rok 2007 ogłoszono Rokiem Stanisława Wyspiańskiego, także i temu wielkiemu Polakowi poświęcono wiele uwagi. Książnica

Płocka przy wsparciu Stowarzyszenia przygotowała wieloczęściowe wydarzenie kulturalno-artystyczne i edukacyjne „A to Polska właśnie!”. Uwagę publiczności przykuły niezwykle interesujące wystawy, monodramy w wykonaniu Olgierda Łukaszewicza oraz Jerzego Treli i Andrzeja Mrowca, prelekcje dla zorganizowanych grup szkolnych oraz prelekcje otwarte, a także publiczne czytanie fragmentów „Wesela” (przez płocczan – ludzi polityki, kultury i nauki). Całość pozwoliła ukazać Wyspiańskiego jako człowieka i twórcę nieszablonowego i nie do końca zrozumianego, ale ze wszech miar interesującego także w XXI wieku.

Płockie Premiery Miesiąca to kolejny projekt realizowany w celu promocji książki i popularyzacji czytelnictwa na terenie Płocka. W roku 2007 zaowocował ośmioma spotkaniami z pisarzami uprawiającymi różne gatunki i formy literackie oraz nagrodzonymi prestiżowymi nagrodami w dziedzinie literatury, włącznie z Literacką Nagrodą NIKE. Realizatorzy projektu poczynili starania, aby projekt był odpowiednio nagłośniony w lokalnych mediach. Warto wymienić tych, z którymi płocczanie mogli się spotkać. Byli to: Leszek Długosz, Bohdan Urbankowski, Józef Hen, Daniel Ratz, Andrzej Stasiuk, Wojciech Kuczok, Wiesław Myśliwski, Jerzy Kisielewski, Stefania Grodzieńska oraz Artur Andrus.

Każde ze spotkań miało odmienną formułę, podczas niektórych korzystano z prezentacji multimedialnych, jedno ze spotkań było koncertem poezji śpiewanej. Spotkania pozwoliły na zaspokojenie naturalnej ciekawości związanej z poznawaniem znanych twórców, tajemnicami ich warsztatu litera-

ckiego, gustów artystycznych czy poglądów na rzeczywistość. Na wszystkich spotkaniach dostępne były specjalnie sprowadzone książki goszczonego akurat autora. Łatwość otrzymania autografu była oczywista. Jako całość projekt wpisiał się w szeroko zakrojoną Narodową Strategię Rozwoju Kultury i Program Promocji Czytelnictwa.

Zrealizowane projekty były potrzebne i zostały bardzo dobrze przyjęte przez czytelników i użytkowników Książnicy Płockiej oraz innych bibliotek. Po spotkaniach, w bibliotekach zwykle panował wzmożony ruch czytelników, pojawiała się większa grupa chętnych do głębszego zapoznania się z wybranymi dziełami, także w formie ekranizacji.

Stowarzyszenie, które jest organizacją pozarządową, jest dobrze wspierane przez jednostki samorządu lokalnego. Pojawiło się bardzo wiele możliwości zdobywania środków z przeznaczeniem na szeroko pojętą działalność upowszechniającą czytelnictwo, podnoszącą poziom wykształcenia i świadomość kulturalną użytkowników bibliotek we wszystkich grupach wiekowych i społecznych. Interesująca, często zaskakująca, ale starannie przygotowana i zrealizowana oferta, buduje społeczne poparcie dla książki i bibliotek, wreszcie pracuje na ich rangę i jest niezbędna dla utrzymania wizerunku biblioteki jako miejsca kulturotwórczego, animującego życie lokalnej społeczności.

Prawdziwe jest stwierdzenie, że Stowarzyszenie powstało, aby wesprzeć Książnicę Płocką i jej projekty kulturalne, konkursy i wieczory literackie etc. Prawdziwe jest też stwierdzenie, że Książnica ma swoje, naprawdę „własne” stowarzyszenie

i dzięki temu może zdziałać o wiele więcej, ale promocja czytelnictwa i czytania naprawdę kosztuje.

---

**Barbara Zielińska jest Prezesem Płockiego Stowarzyszenia Przyjaciół Książki i Bibliotek, Dyrektorem Biblioteki Pedagogicznej w Płocku**

**Ewa Lilianna Matusiak jest Sekretarzem Płockiego Stowarzyszenia Przyjaciół Książki i Bibliotek, Pracownikiem Działu Oświatowego Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego**

*Wiedza kosztuje,  
ale płaci się  
tylko  
za niewiedzę.*

Andrzej Klawiter